

Sławomir Włoński  
adres  
kod, poczta

**Pan  
Maciej Awiżeń  
Starosta Kłodzki**

Na podstawie art. 241 Kodeksu postępowania administracyjnego (K.p.a.) **zwracam się z wnioskiem** o umieszczenie w pasie drogi granicznej na granicy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeską tablic, które informowałyby, że w tym miejscu **jest granica Państwa Polskiego**.

W przypadku, gdyby w niniejszej sprawie znajdował zastosowanie art. 243 K.p.a. (przekazanie wniosku organowi właściwemu) w n o s ę ponadto o udzielenie wsparcia tej inicjatywie, przez Radę Powiatu oraz Zarząd Powiatu, poprzez podjęcie odpowiednich uchwał intencyjnych.

### **U z a s a d n i e n i e**

W grudniu 2007 r., wraz z wejściem Polski do strefy Schengen, dotychczasowe przejścia graniczne (w tym przejścia małego ruchu granicznego oraz przejścia graniczne na szlakach turystycznych) przestały istnieć a granicę Państwa można od tego czasu przekraczać praktycznie w dowolnym miejscu. Jednocześnie usunięto oznakowanie tych przejść i tablice ostrzegające przed nielegalnym przekraczaniem granicy, w miejscach dotychczas niedozwolonych. Akcja usuwania tablic była wydarzeniem, szeroko i pozytywnie komentowanym w mediach, co w tamtej chwili było zrozumiałe, gdyż było to symbolem osiągnięcia wspólnego celu, niegdyś dla Polaków wręcz nierealnego: Europy bez granic, przynajmniej w ramach Unii Europejskiej. Dawne tablice o treści „Granica Państwa – przekraczanie zabronione” itp., zniknęły, jednak nie zastąpiono ich znakami, które w życzliwy sposób informowałyby turystę, iż właśnie przekracza granicę państwową i efektem tej akcji okazał się trwały brak jakichkolwiek polskich tablic, które informowałyby, iż w danym miejscu przebiega granica Państwa Polskiego.

Na znanym mi bardzo dobrze – jako mieszkańcowi Szczytnej i turyście wędrującemu na odcinku granicy polsko-czeskiej przebiegającym wzdłuż granic gminy Duszniki-Zdrój, gminy Szczytna, gm. Bystrzyca Kłodzka (od przełęczy Polskie Wrota/droga E-67, przez Kozią Hałę, Zieleniec, aż do Lasówki i Mostowic) – nie napotykam żadnych polskich tablic granicznych! Podobnie jest zresztą na innych odcinkach granicy państwowej w Sudetach.

Ten sam odcinek po stronie czeskiej (czyli od miejscowości Olešnice v Orlických horách do miejscowości Orlické Zahoří) jest przez Czechów wzorowo oznakowany tablicami z godłem państwowym tego kraju, nazwą państwa (Česká republika), ew. także z symbolem Unii Europejskiej. Jedynie Czechom możemy też zawdzięczać, iż turysta wchodzący z ich strony granicy do Polski dowiaduje się, iż zbliża się do granicy państwowej i wkracza na teren Polski, gdyż tylko oni umieszczają tablice z tą informacją w pasie granicznym! Nie ma odpowiedników takich tablic po stronie polskiej. Wyjątek stanowią przejścia drogowe, gdzie zarządcy dróg dbają o znaki informacyjne wynikające z Prawa o ruchu drogowym.. Przebieg granicy poznać można więc głównie po znakach granicznych – głównie słupkach wkopanych w ziemię.

Oprócz waloru informacyjnego i turystycznego, postulowane tablice informacyjne mają też inne, jeszcze poważniejsze znaczenie, mianowicie są wyrazem odpowiedzialności za stan polskiego Państwa. Jak uczy historia, granice nie są dane narodom raz na zawsze. Nasza zachodnia granica jest stosunkowo świeżej daty i naszym wspólnym obowiązkiem jest utrzymanie tego stanu rzeczy poprzez łączenie dobrze pojętego współistnienia we Wspólnocie Europejskiej z pielęgnowaniem poszanowania odrębności naszego kraju w ramach tej wspólnoty.

Wniosek niniejszy spotkał się z poparciem osób, które wspólnie, od wielu już lat, uprawiają turystykę w ramach wycieczek organizowanych przez Jana Zasępę z Bystrzycy Kłodzkiej, w ramach inicjatywy „Odkrywanie okolicy” (<http://www.odkrywanie.bystrzyca.pl/>) i zostaje przekazany wraz z podpisami tych osób.

Sławomir Włoński

#### Do wiadomości:

- Zarząd Powiatu Kłodzkiego,
- Rada Powiatu Kłodzkiego,
- Sudecki Oddział Straży Granicznej im Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku.

